

POSTANOWIENIE
o umorzeniu śledztwa

Mieczysław Góra – prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku w sprawie: zabójstwa dokonanego w dniach 11-15.11.1939 roku w Sadkach nad rzeką Rokitką pow. Nakło n/Notecią 29 Polaków przez członków Selbstschutzu i żandarmów Posterunku Żandarmerii w Sadkach,

- tj. o czyn z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz zdrajców Narodu Polskiego (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z póź. zm.) w zw. z art. 3 - Ustawy z dnia 18.12.1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. 2007 r. nr 63, poz. 424, z późn. zm.),

- **na podstawie** art. 17 § 1 pkt. 5 kpk i art. 322 § 1 kpk,

postanowił:

umorzyć śledztwo w sprawie: zbrodni przeciwko ludzkości w postaci dokonanego zabójstwa w dniach 11-15.11.1939 roku w Sadkach nad rzeką Rokitką pow. Nakło n/Notecią 29 Polaków, popełnionego z motywów narodowościowych w celu wyniszczenia polskiej grupy narodowej przez członków Selbstschutzu i żandarmów Posterunku Żandarmerii w Sadkach, kierowanych przez Otto Oberländera wachmistrza żandarmerii Posterunku Żandarmerii w Sadkach, z czego zidentyfikowano podczas ekshumacji:

1. Dereniowskiego Andrzeja,
2. Gruszkę Jana,
3. Kiestrzyn Nikodema,
4. Kopyszkę Wojciecha s. Jana,
5. Kowalskiego Bolesława,
6. Nowaka Stanisława,

7. Olearczyka Franciszka,
 8. Pautera Feliksa,
 9. Płotkę Kazimierza,
 10. Różniaka Władysława,
 11. Smolińskiego Nikodema,
 12. Smolińskiego Stanisława,
 13. Stańczk Amelię,
 14. Stańczyka Józefa,
 15. Todę Jana,
 16. Wełniaka Jana,
 17. Wiesę Józefa,
 18. Wojciechowskiego Alfonsa Marcina,
- na podstawie zeznań świadków:
19. Balcerowskiego Jana,
 20. Brzezińskiego Antoniego,
 21. Ignaszaka Władysława,
 22. Jankiewicza Jana,
 23. Kopyszkę Jana,
 24. Kopyszkę Mariana s. Jana,
 25. Kościerskiego Augustyna,
 26. Obarę Kazimierza,
 27. Różniaka Stanisława,
 28. Sójkę Edmunda,
 29. Szulca Bolesława,

- tj. o czyn z art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z późn. zm.) w zw. z art. 3 - Ustawy z dnia 18.12.1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. 2007 r. nr 63, poz. 424, z późn. zm.),

- umorzyć śledztwo w tej sprawie wobec Otto Oberländera z uwagi na jego zgon na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 kpk, a wobec pozostałych sprawców z powodu ich niewykrycia na podstawie art. 322 § 1 kpk.

UZASADNIENIE

Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku w dniu 15.05.2014 roku – częściowo podjęła zawieszony śledztwo Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy prowadzone w sprawie: zbrodni popełnionych na ludności polskiej z terenu województwa bydgoskiego w latach 1939-1945 przez Ericha Radtke, Huberta Jar, Gustawa Jeske oraz jego synów Gustawa Jeske s. Gustawa, Paula Jeske s. Gustawa byłych członków hitlerowskiego Selbstschutzu. Materiały dotyczące zabójstwa jesienią 1939 roku w Sadkach nad rzeką Rokitką pow. Nakło n/Notecią 29 Polaków przez członków Selbstschutzu i żandarmów Posterunku Żandarmerii w Sadkach wyłączono do odrębnego śledztwa prowadzonego pod sygn. S41/14/Zn.

W toku śledztwa ustalono następujący stan faktyczny.

Sadki zostały zajęte przez wojska niemieckie w dniu 1.09.1939 roku. W tej miejscowości siedzibę miał Selbstschutz oraz Posterunek Żandarmerii. Nie ustalono, kto był komendantem Selbstschutzu w Sadkach. Najbardziej aktywnymi członkami organizacji byli: *Paweł Butzke, Helmut Butzke, Fritz Schmidt, Willi Schmidt, Erich Wenserritt, Herbert Bigalke, Karlo Ewald, Friedrich Papke, Ernest Geske, Alfred Wambier*, oraz wachmistrz żandarmerii Otto Oberländer, który przybył do Sadek z Rzeszy znany pod pseudonimem „Nuchu”.

Ustaleni w śledztwie świadkowie podają nazwiska miejscowych Niemców uczestniczących w zatrzymywaniu Polaków, doprowadzaniu do miejsc zatrzymania i na egzekucję. Nie ustalono naocznych świadków zbrodni, mogących jednoznacznie wskazać z imienia i nazwiska sprawców, którzy rozstrzeliwali Polaków. Postępowanie wykazało, iż zbrodni dokonali członkowie Selbstschutzu gminy Sadki i żandarmi Posterunku Żandarmerii w Sadkach.

K 16-19 W dniu 2.06.1945 roku dokonano ekshumacji mogiły położonej nad rzeką Rokitką w Sadkach. Zwłoki leżały w nieładzie. W trakcie ekshumacji stwierdzono, iż śmierć Polaków nastąpiła wskutek oddania strzału z broni palnej w czaszkę lub zdruzgotania czaszki tępym narzędziem. Z mogiły ekshumowano 29 ciał z czego rozpoznano 18 zabitych:

- Stanisława Smolińskiego z Anielin, rozpoznanego przez brata Michała Smolińskiego,
- Stanisława Nowaka z Anielin, rozpoznanego przez brata Edmunda Nowaka,
- Władysława Różniaka z Anielin, rozpoznanego przez żonę Helenę Różniak,
- Bolesława Kowalskiego z Anielin, rozpoznanego przez żonę Agnieszkę Kowalską,
- Kazimierza Płotkę z Anielin, rozpoznanego przez córkę Leokadię Rzepczyk,
- Józefa Wiesę z Dębionka, rozpoznanego przez żonę Małgorzatę Wizę,

- Alfonsa Marcina Wojciechowskiego z Łodzi, rozpoznanego przez żonę Zofię Wojciechowską,
- Wojciecha Kopyszkę z Łodzi, rozpoznanego przez żonę Gertrudę Kopyszko,
- Amelię Stańczk z Łodzi, rozpoznaną przez szwagra Józefa Ćwikłę,
- Nikodema Kiestrzyn z Łodzi, rozpoznanego przez żonę Katarzynę Kiestrzyn,
- Franciszka Olearczyka z Łodzi rozpoznanego przez żonę Stefanię Olearczyk,
- Jana Todę z Łodzi, rozpoznanego przez żonę Katarzynę Todę,
- Andrzeja Dereniowskiego z Łodzi, rozpoznanego przez żonę Zofię Dereniowską,
- Jana Gruszkę z Łodzi, rozpoznanego przez brata Stanisława Gruszkę,
- Józefa Stańczyka z Łodzi, rozpoznanego przez żonę Stanisławę Stańczyk,
- Nikodema Smolińskiego z Łodzi, rozpoznanego przez córkę Jadwigę Smolińską,
- Jana Wełniaka z Nakła, rozpoznanego przez żonę,
- Feliksa Pauter z Radzicza, rozpoznanego przez brata Józefa Pauter.

K 38, 39 Przesłuchany w charakterze świadka Paweł Jagodziński i Bolesław Pawlak zeznali, iż we wrześniu 1939 roku mieszkali w Dębionku. Widzieli jak Niemcy: *Ernst Geske, Willi Kohl* oraz pastor *Zempel* w listopadzie 1939 roku dokonywali zatrzymania mieszkańców Dębionka w remizie strażackiej. W dniu 10.11.1939 roku wymienieni Niemcy przyszedli wieczorem do remizy i z listy wyczytali 8 osób: Rutkowskiego, Józefa Wiesę, Waleriana Warszawskiego, Gliszczyńskiego, Władysława Bonę, Antoniego Brzezińskiego, Todę i Balcerowskiego. Wszyscy zostali zaprowadzeni do Sadek skąd nie powrócili.

K 61-65 Franciszek Bembnista był świadkiem prowadzenia przez Niemca *Jopa* w dniu 11.11.1939 roku dwóch braci Warszawskich w kierunku rzeki Rokitki w Sadkach. Tego samego dnia widział również mieszkańców Łodzi i Anielin prowadzonych przez *Helmuta Butzkego*. Wśród grupy liczącej 16 osób rozpoznał Bolesława Szulca mieszkańca Sadek. W stronę miejsca egzekucji jechali również Niemcy *Fryderyk Papke i Gerhard Papke*.

K 71-72 Anna Warszawska żona Jana Warszawskiego zamieszkałego w Dębionku zeznała, iż mąż miał braci Bernarda Warszawskiego i Waleriana Warszawskiego, którzy zamieszkiwali w Dębionku. Pamięta, że Bernarda Warszawskiego zatrzymano w dniu 15.10.1939 roku, a Waleriana Warszawskiego w dniu 11.11.1939 roku – od tego czasu do domu już nie wrócili. Zwłok ich nie odnaleziono.

K 73-74 Jan Warszawski brat Waleriana i Bernarda Warszawskich pamięta, że Bernarda Niemcy zatrzymali w październiku, a Waleriana przed 11.11.1939 roku. Z remizy strażackiej w Dębionku w dniu 11.11.1939 roku wywołani przez Niemców zostali: Toda, Wiese, Balcerowski, Bona i Walerian Warszawski – co się z nimi stało tego świadek nie wie.

K 126 Maria Warszawska siostra Bernarda Warszawskiego i Waleriana Warszawskiego zeznał, iż bracia zostali zatrzymani przez Niemców i prawdopodobnie zabici w Sadekach.

K 125 Małgorzata Wize w 1939 roku mieszkała w Dębionku. Po wkroczeniu Niemców do wsi Niemiec *Ernst Geske* objął funkcję komendanta Selbstschutzu w Dębionku. Od dnia 9.11.1939 roku rozkazał wszystkim Polakom stawiać się w remizie strażackiej. Po męża Józefa Wiesę (pisownia nazwiska zgodna z aktem zgonu) przyszedli *Waldemar Glazer i Jan Musiał*. Później dowiedziała się, że został on zaprowadzany do Sadek i tam zabity.

K 127 Franciszek Purol w dniu 17.10.1939 roku był zatrzymany razem z Ignacym Grzeszczakiem w Kraczkach przez Niemców *Busse i Glasera*. Zostali odprowadzeni do Sadek. W dniu 18 października 1939 roku około godziny 21.00 żandarm wyprowadził Bernarda Warszawskiego i Grzeszczaka, którzy już nie powrócili. Po wojnie nie rozpoznano ich zwłok w masowych grobach. Świadek został zwolniony. Wie, że z Dębionka Niemcy zabili 12 Polaków: Bernarda Warszawskiego, Grzeszczaka, Todę, Balcerzaka, Rutkowskiego, Lemańskiego i innych, których nazwisk nie pamięta.

K 217-218 Ludwik Brzeziński brat Antoniego Brzezińskiego zeznał, iż w dniu 11.11.1939 roku Niemcy zabrali brata do Sadek, gdzie został zabity nad rzeką Rokitką.

K 219-220 Gracjan Badura zeznał, iż Anastazy Gliszczyński został umieszczony w remizie strażackiej w Dębionku i zabrany do Sadek około 11.11.1939 roku.

K 221-222 Rozalia Zielińska mieszkała w Dębionku zeznała, iż Niemcy zabrali ze wsi Polaków: Antoniego Brzezińskiego, Bonę oraz Joopa.

K 223-224 Zofia Grzeszczak żona Ignacego Grzeszczaka zeznała, iż mąż był listonoszem w Sadekach. W dniu 16.10.1939 roku został zatrzymany przez Niemców *Ericha Busse i Waldemara Glasnera*. Tego dnia zatrzymano również drugiego listonosza Franciszka Purola. Świadek nie rozpoznała zwłok męża w czasie ekshumacji przeprowadzonej po wojnie. Jednakże wie od mieszkańców Sadek, że Ignacy Grzeszczak został zabity w Sadekach nad rzeką Rokitką.

K 225-226 Władysław Wieczorek słyszał, że zabici z Dębionka zostali: Waberski, Brzeziński, Bona, Jan Lemański, Grzeszczak, Warszawski, Joop i Toda.

K 379 Franciszka Gliszczyńska żona Anastazego Gliszczyńskiego zeznała, iż został on zatrzymany przez Niemców w listopadzie 1939 roku w Dębionku razem z innymi Polakami i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął.

K 384 Katarzyna Toda zeznała, iż w dniu 16.10.1939 roku został zatrzymany przez *Busse Ericha* mąż Jan Toda. Odprowadzono go do Sadek i tam zabito.

K 40 Jan Jankowski we wrześniu 1939 roku mieszkał w Radziczu. Pamięta, że Niemcy *Richard Schmidt, Rudi Schmidt, Paul Guse i Willi Walz* zatrzymali Polaków: Feliksa Pauter i małżeństwo Biniaków.

K 111-112, 382 Franciszek Biniak zeznała, iż matkę Bronisławę Biniak zatrzymano dnia 2.11.1939 roku, a ojca Jana Biniak w dniu 11.11.1939 roku. Akcją kierowali Niemcy *Walz Willi i Feler Otto*. W czasie ekshumacji ciała rodziców rozpoznał Jan Banach po portfelach.

K 227-229 Anna Marach zd. Biniak zeznała, iż Jan i Bronisława Biniakowie byli rodzicami jej matki. Niemcy pierwszą wezwali do Sadek babkę Bronisławę Biniak, która już nie wróciła. Dziadek Jan Biniak został wezwany do Sadek później i również nie powrócił do domu.

K 241-242, 381 Wiktor Pauter i Józef Pauter bracia Feliksa Pauter zeznali, iż brat został zabrany do Sadek w dniu 10.11.1939 roku i już nie wrócił. Okoliczności zbrodni w Sadekach nie są im znane. Brata zatrzymał *Willi Walz*. Józef Pauter rozpoznał brata Feliksa w czasie ekshumacji mogiły nad rzeką Rokitką w Sadekach.

K 83-84 Katarzyna Bruska zeznała, iż Antoni Florczak był człowiekiem schorowanym. Wie, że został zabity przez Niemców nad rzeką Rokitką w Sadekach.

K 101-102 Anna Skrzypczyńska siostra Bolesława Szulca w czasie ekshumacji przeprowadzonej nad rzeką Rokitką w Sadekach w 1945 roku rozpoznała zwłoki brata Bolesława Szulca.

K 132-133 Stanisława Stańczyk zd. Kostrzyn zeznała, iż ojciec Nikodem Kiestrzyn został zabity w listopadzie 1939 roku w Sadekach. Okoliczności zbrodni nie zna.

K 134-135 Stefania Olearczyk żona Franciszka Olearczyka zeznała, iż w dniu 12.11.1939 roku mąż otrzymał polecenie do stawienia się w Sadekach. Okoliczności zbrodni w Sadekach nie zna.

K 146-149 Bronisław Stańczyk brat Michała i Józefa Stańczyków zeznał, iż zostali oni zabici przez Niemców. Amelia Stańczyk była żoną brata Michała i również została zabita. Z Łodzi Niemcy zabrali do Sadek: Kopyszków (ojca i 2 synów), Michała Stańczyka, Amelię Stańczyk, Józefa Stańczyka, Stanisława Różniaka, Edmunda Sójkę, Józefa Iwkowskiego i jego żonę, Franciszka Radackiego, Nikodema Kiestrzyn, Franciszka Olearczyka, Andrzeja Dereniowskiego, Pawła Wojteckiego, Alfonsa Wojciechowskiego, Jana Gruszkę, Stanisława Rosiaka i Barnacha.

K 156-157 Anna Tadych siostra Pawła Wojteckiego pamięta, że brat oraz Stanisław Różniak z Łodzi zostali wezwani przez Niemców do Sadek gdzie zostali zabici. Okoliczności zbrodni nie zna.

K 158-159 Zofia Kiestrzyn zeznała, iż brat męża Nikodem Kiestrzyn został zabity w Sadkach. Okoliczności zbrodni nie zna.

K 160-163 Stanisław Gruszka brat Jana Gruszki zeznał, iż został on zabrany z Łodzi przez Niemców i zabity w Sadkach. Okoliczności zbrodni nie zna.

K 177-180, 255-256 Leonard Drożdż mieszkał w Łodzi. Brał udział w wojnie obronnej 1939 roku. W listopadzie 1939 roku Niemiec *Paul Lemke* polecił świadkowi zawiadomienie wskazanych Polaków, aby stawili się w Sadkach. Na kartce papieru były napisane nazwiska: Stanisława Różniaka, Jana Gruszki, Pawła Wojteckiego, Józefa Siwkowskiego i jego żony, Michała Stańczyka i jego żony Amelii, Edmunda Sójki, Franciszka Radeckiego i Stanisława Rosiaka.

K 210 Bronisław Różniak zeznał, iż bracia Władysław Różniak, Stanisław Różniak zostali zabici w Sadkach. W czasie przeprowadzonej po wojnie ekshumacji rozpoznał ich ciała. Wie, że w Sadkach został zabity Edmund Sójka zamieszkały w Dębowie.

K 212 Józef Sójka zeznał, iż miał braci Edmunda i Alfreda. W październiku lub listopadzie brat Edmund Sójka i Stanisław Rosiak dostali polecenie stawienia się w Posterunku Żandarmerii w Sadkach. Razem udali się do Sadek i wszelki ślad po nich zaginął.

K 252 Łucja Różniak wie, że Władysław Różniak otrzymał polecenie od Niemców do stawiennictwa się w Sadkach. W 1945 roku ciała Władysława Różniak i Stanisława Różniak ekshumowano z mogiły nad rzeką Rokitką. Zabici przez Niemców zostali: Edmund Sójka z Łodzi, Jan Pozorski, Pilarczyk Franciszek i Siwkowska.

K 375 Agnieszka Pilarczyk zeznała, iż brat Franciszek Pilarczyk został zatrzymany przez Niemców: *Płowińskiego i Maksymilina Frtyca* w dniu 8.11.1939 roku. Odprowadzony do Sadek i tam zabity.

K 140-141 Bronisław Smoliński brat zabitego Stanisława Smolińskiego zeznał, że był on Powstańcem Wielkopolskim, mieszkał w Anielinach. Nie był świadkiem zbrodni popełnionych w Sadkach albowiem przebywał w niewoli niemieckiej.

K 144-145 Bolesław Mazurek brat Józefa Mazura (mieli różne brzmienie nazwiska) zeznał, iż został on zabity w Sadkach. Okoliczności zbrodni nie zna.

K171-172 Łucja Różniak zeznała, iż w 1939 roku mieszkała w Anielinach. Wie, że bracia męża Władysław Różniak i Stanisław Różniak zostali zabici w Sadkach na rzeką Rokitką.

K 173-176 Leokadia Rzepczyk zd. Płotka zeznała, iż ojciec Kazimierz Płotka około dnia 11.11.1939 roku wraz z: Władysławem Ignaszakiem, Kowalskim, Janem Jankiewiczem, Nikodemem Smolińskim chodzili do Anielin, a następnie mieli stawić się w Sadkach. Zwłoki ojca i Stanisława Smolińskiego rozpoznała w czasie ekshumacji przeprowadzonej nad rzeką Rokitką w Sadkach.

K 181-184 Czesław Jankiewicz zeznał, iż ojciec Jan Jankiewicz w 1939 roku mieszkał w Anielinach. Na polecenie Niemców ojciec oraz: Obara, Stanisław Smoliński, Władysław Różniak, Augustyn Kościerski, Marian i Józef Wawrzyniakowie – razem 7 osób zostali w dniu 8.11.1939 roku zabrani do Sadek. Następna grupa została zabrana w dniu 11.11.1939 roku w której byli: Władysław Ignaszak, Stanisław Nowak, Józef Mazur i inni, których nazwisk nie pamięta było ich też 7 osób.

K 185-186 Kazimiera Gierzyńska zd. Kościerska zeznała, iż ojciec Augustyn Kościerski został zabrany do Sadek i tam zabity nad rzeką Rokitką. W czasie przeprowadzonej ekshumacji rozpoznała zwłoki ojca.

K 187-192, 260-262 Edmund Foltyński pracował u Niemca *Paula Lemkego* w Łodzi. Kilka dni przed 11.11.1939 roku otrzymał polecenie od *Lampego*, aby powiadomił 7 Polaków z Anielin aby stawili się w Sadekach. Byli to: Władysław Różniak, Stanisław Smoliński, Kazimierz Płotka, Marian Wawrzyniak, Jankiewicz, Obara i Kościerski. Druga grupa została wezwana do szkoły na sobotę lub niedzielę. Edmund Foltyński nie powiadamiał tych osób z drugiej grupy. Nie był świadkiem zbrodni w Sadekach. Drugi robotnik *Lemkego* - Leon Drożdż otrzymał polecenie powiadomienia mieszkańców Łodzi - byli to małżonkowie Siwkowscy, małżonkowie Stańczykowie dalszych osób nie pamięta.

K 193-196, 389 Franciszek Wawrzyniak brat Mariana i Józefa Wawrzyniaków, którzy zostali zabici w Sadekach. Okoliczności zbrodni nie zna.

K 197-200, 265-266 Katarzyna Kempa primo voto Ignaszak zeznała, iż w czwartek przed dniem 11.11.1939 roku mąż Władysław Ignaszak został wezwany do stawienia się w dniu 11.11.1939 w Sadekach. Świadkiem zbrodni w Sadekach nie była. Razem z Józefem Mazurem, Bolesławem Kowalskim i innymi mieszkańcami Anielin i Łodzi poszli do Sadek. Od Tomyślakowej z Sadek dowiedziała się, że mąż został zabity.

K 253-254 Leokadia Rzepczyk córka Kazimierza Płotki zeznała, że przed świętem 11.11.1939 roku ojciec udał się na polecenie Niemców do szkoły w Anielinach. Byli tam: Władysław Ignaszak, Jan Jankiewicz i Nikodem Smoliński. Inni otrzymali wezwanie do stawiennictwa w Sadekach – Augustyn Kościerski, Marian i Józef Wawrzyniakowie, Kazimierz Obara i Stanisław Smoliński. Leokadia Rzepczyk zwłoki ojca rozpoznała w czasie ekshumacji. Wszyscy z Anielin i Łodzi byli zabici nad rzeką Rokitką w Sadekach. Pierwszym zabitym z Anielin był Franciszek Pilarczyk. Polaków zabierali Niemcy: *Butzke, Schmidt i Warnbier*.

K 257-258 Czesław Jankiewicz pamięta, jak robotnik *Paula Lemkego* przyszedł z poleceniem do ojca aby stawił się do Posterunku Żandarmerii w Sadekach. Z Anielin pojechali: Obara, Stanisław Smoliński, Władysław Różniak, Augustyn Kościerski, Marian

i Józef Wawrzyniakowie. Razem było siedem osób. Zostali oni zabrani w dniu 8.11.1939 roku. Kolejna grupa miał zgłosić się w szkole w Anielinach dnia 11.11.1939 roku byli to: Władysław Ignaszak, Stanisław Nowak, Józef Mazur, Jan Zaremba – razem miało być siedmiu Polaków.

K 259 Kazimiera Gierzyńska zd. Kościerska pamięta, że ojca Augustyna Kościerskiego Niemcy zabrali w grupie z Kazimierzem Płotką, Władysławem Różniakiem, Obarą i innymi. Świadek była przy ekshumacji w Sadkach w okolicy rzeki Rokitki i rozpoznała zwłoki ojca.

K 263- 264 Franciszek Wawrzyniak brat Mariana i Józefa Wawrzyniaków. Pamięta, że bracia otrzymali wezwanie do sołtysa *Paula Lemie* przez robotnika Edwarda Foltyńskiego w dniu 8.11.1939 roku do stawienia się w Posterunku Żandarmerii w Sadkach. Razem z braćmi do Sadek udali się: Kazimierz Obara, Augustyn Kościerski, Jankiewicz, Władysław Różniak, Stanisław Smoliński. Druga grupa Polaków wyszła do Sadek w dniu 11.11.1939 roku.

K 380 Helena Różniak zeznała, iż męża Władysława Różniaka Niemcy zatrzymali w dniu 8.09.1939 roku i zabili w Sadkach nad rzeką Rokitką.

K 385 Katarzyna Ignaszak zeznała, iż męża Władysława Ignaszak Niemcy *Styman i Paul Lemie* zatrzymali w dniu 29.10.1939 roku i zabili w Sadkach nad rzeką Rokitką.

K 386 Agnieszka Pilarczyk zd. Mazur zeznała, iż brat Józef Mazur został zatrzymany przez *Maksymiliana Płowinskiego* w dniu 8.11.1939 roku, odprowadzony do Sadek i zabity nad rzeką Rokitką.

K 118-123,271-273 Świadek Balbina Gondek od 1936 roku pracowała u Niemca *Papeego*. Widziała w dniu 11.11.1939 roku grupę ludzi, która nad rzeką Rokitką w Sadkach kopała - jak się później okazało grób. Wie, że zostało w tym miejscu zabitych około 30 osób. W tej zbrodni mieli brać udział *Papke*, żandarm ze szramą na twarzy, *Erich Wenserritt i Alfred Warmbier*.

K 150-151 Maria Piórkowska była świadkiem jak Niemcy prowadzili grupę Polaków nad rzekę Rokitkę. Później dowiedziała się, że zostali tam zabici: Bolesław Szulc, Siwkowscy oraz inni.

K 152-155, 269-270 Ludwik Czyżewski zeznał, że w Sadkach nad rzeką Rokitką został zabity Bolesław Szulc. W rozstrzeliwaniu Polaków w Sadkach mieli brać udział Niemcy: *Erich i Kurt Wenserritt*. W dniu 11.11.1939 roku do Sadek przybyli mieszkańcy Anielin i Łodzi. Tych Polaków po 6 osób przyprowadzał na miejsce zbrodni *Erich Wenserritt* co świadek osobiście widział. Od gospodarstwa *Wenserrittów* do miejsca zbrodni było około 800 metrów. Słyszał jak *Erich Wenserritt* mówił do siostry Erny, że „oni” strzelali do

Polaków. Wymienił nazwiska: *Helmuta Butzke, Kurta Wenserritta* i siebie. Na miejscu zbrodni mieli być *Fryderyk Papke i Gerhard Papke*.

K 164-167, 267-268 Helena Tomyślak w okolicach dnia 11.11.1939 roku widziała większą grupę Polaków około 20 osób w Sadkach. Rozpoznała - Stańczyków, małżeństwo Siwkowskich, Władysława Różniaka i Nikodema Kiestrzyna. Nieśli łopaty i byli konwojowani przez Niemców: *Helmuta Butzke, Schmidta, braci Ewald, Papke i Ericha Wenserritt*. Później okazało się, że zostali oni zabici w Sadkach nad rzeką Rokitką.

K 215-216 Edmund Pawlak mieszkał w Dębionku pamięta, że masowe zatrzymania Polaków przez Niemców nastąpiły około dnia 10.11.1939 roku. Polacy byli umieszczeni w remizie strażackiej. Niemcy zabierali Polaków wyczytując ich z listy między innym w ten sposób wywołano Jana Todę i Rutkowskiego.

K 249-251 Jan Pozorski zeznał, iż w 1939 roku mieszkał w Ludwikowie pow. Szubin. Został skierowany do pracy przymusowej w gospodarstwie Niemca *Hermana Schulza* w Sadkach. W połowie listopada 1939 roku na polecenie Niemca Schulza udał się z łopata nad rzeczkę Rokitkę. W odległości 500 metrów od zabudowań *Schulza* stało około 15 mężczyzn pod nadzorem członków *Selbstschutzu* zaczęli kopać dół. Świadek nie wie, jaki głęboki został wykopany dół, albowiem polecono mu wracać do gospodarstwa *Schulza*. Następnego dnia mogła to być niedziela, gdy przebywał na terenie zabudowań *Schulza* usłyszał w godzinach popołudniowych strzały pochodzące z kierunku rzeczki. Widział z budynku spichrza jak członkowie *Selbstschutzu* doprowadzili do dołu około 10 mężczyzn, których następnie rozstrzelano, a zwłoki wrzucono do dołu. Nie wie dokładnie ilu Polaków zostało zabitych. Strzały było słychać tego dnia wielokrotnie jak również dnia następnego. Nie zna nazwisk sprawców ani nazwisk Polaków, którzy zostali zabici.

Urząd Stanu Cywilnego w Sadkach wystawił akty zgonu:

k 436 Jana Balcerowskiego wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 29.12.1949 roku sygn. Zg 40/49, datę zgonu przyjęto w dniu 15.11.1939 roku w Sadkach,

k 437 Andrzeja Brukwickiego wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 16.01.1947 roku sygn. Zg 3/47, datę zgonu przyjęto w dniu 23.09.1939 roku bez podania miejsca zgonu,

k 438 Andrzeja Dereniowskiego wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w Wyrzysku z dnia 12.06.1968 roku sygn. Nr 80/68, datę zgonu przyjęto w dniu 15.11.1939 roku bez podania miejsca zgonu,

- k 439 Ignacego Grzeszczak wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Łobżenicy z dnia 29.05.1947 roku sygn. Zg 23/46, datę zgonu przyjęto w dniu 17.10.1939 roku w Sadkach,
- k 440 Władysława Ignaszak wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 25.11.1946 roku sygn. Nr 2Co96/45, datę zgonu przyjęto w dniu 12.11.1939 roku bez podania miejsca zgonu,
- k 441 Jana Jankiewicza wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 1.04.1946 roku sygn. Nr 2 Zg 27/46, datę zgonu przyjęto w dniu 15.11.1939 roku bez podania miejsca zgonu,
- k 442 Nikodema Kiestrzyn wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 17.10.1947 roku sygn. II Zg 59/47, datę zgonu przyjęto w dniu 13.11.1939 roku w Sadkach,
- k 443 Jana Kopyszka wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 15.02.1949 roku sygn. Nr Zg 5/49, datę zgonu przyjęto w dniu 15.11.1939 roku w Sadkach,
- k 444 Mariana Kopyszka wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 31.07.1946 roku sygn. Nr 2 Zg 67/46, datę zgonu przyjęto w dniu 15.11.1939 roku w Sadkach,
- k 445 Wojciecha Kopyszka wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 30.06.1945 roku sygn. Nr 2Co1/45, datę zgonu przyjęto w dniu 12.11.1939 roku bez podania miejsca zgonu,
- k 446 Bolesława Kowalskiego wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 4.10.1946 roku sygn. Nr 2 Zg 77/46, datę zgonu przyjęto w dniu 12.11.1939 roku w Sadkach,
- k 447 Józefa Mazur wypisanego na podstawie Decyzji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wyrzysku Wydziału Spraw Wewnętrznych z dnia 25.10.1963 roku Nr SW III-5/38/63, datę zgonu przyjęto w dniu 14.04.1940 roku w Samostrzelu,
- k 448 Kazimierza Obara wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w Wyrzysku z dnia 14.09.1962 roku sygn. Ns 102/62, datę zgonu przyjęto w dniu 11.11.1939 roku w Sadkach,
- k 449 Franciszka Olearczyk wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 3.11.1946 roku sygn. 2Co84/45, datę zgonu przyjęto w dniu 12.11.1939 roku w Sadkach,

- k 450 Franciszka Pilarczyka wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 1.04.1946 roku sygn. Nr 2 Zg 28/46, datę zgonu przyjęto w dniu 24.10.1939 roku bez podania miejsca zgonu,
- k 451 Władysława Różniak wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w Wyrzysku z dnia 25.04.1968 roku sygn. Ns40/68, datę zgonu przyjęto w dniu 11.11.1939 roku bez podania miejsca zgonu,
- k 452 Stanisława Różniak wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 24.01.1947 roku sygn. Zg 2/47, datę zgonu przyjęto w dniu 12.11.1939 roku tereny gminy Sadki,
- k 453 Stanisławy Siwkowskiej wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 16.12.1949 roku sygn. Nr Zg21/49, datę zgonu przyjęto w dniu 9.05.1946 roku bez podania miejsca zgonu,
- k 454 Józefa Siwkowskiego wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Nakle nad Notecią z dnia 16.12.1949 roku sygn. Nr Zg22/49, datę zgonu przyjęto w dniu 9.05.1946 roku bez podania miejsca zgonu,
- k 455 Nikodema Smolińskiego wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w Wyrzysku z dnia 15.10.1954 roku sygn. NsIV5/1954, datę zgonu przyjęto w dniu 30.11.1939 roku w Sadkach,
- k 456 Edmunda Sójki wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w Wyrzysku z dnia 17.12.1969 roku sygn. Ns 450/69, datę zgonu przyjęto w dniu 11.11.1939 roku w Sadkach,
- k 457 Józefa Stańczyka wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego bez podania miejscowości z dnia 30.07.1971 roku sygn. Ns 263/71, datę zgonu przyjęto w dniu 13.11.1939 roku w Sadkach,
- k 458 Jana Tody wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Łobżenicy sygn. Zg 24/46, datę zgonu przyjęto w dniu 12.11.1939 roku w Sadkach,
- k 459 Walerego Antoniego Waberskiego wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Łobżenicy z dnia 12.11.1948 roku sygn. Zg 9/48, datę zgonu przyjęto w dniu 11.11.1939 roku bez podania miejsca zgonu,
- k 460 Waleriana Warszawskiego wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Łobżenicy z dnia 29.05.1947 roku sygn. Zg 16/46, datę zgonu przyjęto w dniu 11.11.1939 roku w Dębionku,
- k 461 Józefa Wiese wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Łobżenicy z dnia 29.08.1946 roku sygn. Zg 37/46, datę zgonu przyjęto w dniu 12.11.1939 roku w Sadkach,

k 462 Alfonsa Wojciechowskiego wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Wyrzysku z dnia 28.07.1948 roku sygn. Zg 9/48, datę zgonu przyjęto w dniu 15.11.1939 roku w Sadkach,

k 463 Józefa Kotarak wypisanego na podstawie postanowienia Sądu Grodzkiego w Łobżenicy z dnia 19.04.1948 roku sygn. Zg 13/48, datę zgonu przyjęto w dniu 08.11.1939 roku w Radziczu.

Na podstawie wyciągu z akt uznania za zmarłego Sądu Grodzkiego w Wyrzysku ustalono, iż w Sadkach nad rzeką Rokitką zostali rozstrzelani:

- Różniak Władysław z Anielin k 494,

- Dereniowski Andrzej z Łodzi k 494,

Sądu Grodzkiego w Nakle ustalono, iż w Sadkach nad rzeką Rokitką zostali rozstrzelani:

- Jankiewicz Jan z Anielin k 498,

- Kopyszka Marian z Łodzi k 501,

- Kiestrzyn Nikodem z Łodzi k 504,

- Kopyszka Jan z Łodzi k 505,

- Siwkowska Stanisława z Łodzi k 505,

- Balcerowski Jan z Modrakowa k 506.

Polacy na terenie gminy Sadki zatrzymywani byli przez członków Selbstschutzu przy udziale umundurowanych funkcjonariuszy określanych przez świadków „żołnierzami”. Umieszczani w areszcie Posterunku Żandarmerii w Sadkach lub w tymczasowych aresztach (pomieszczeniach gospodarczych, remizach strażackich, szkołach). Wybrani mieszkańcy Anielin, Łodzi, Dębionka na polecenie sołtysów: *Jakuba Hammermeistera*, *Paula Lemie* - zostali wezwani przez gońców do stawiennictwa się w Sadkach w okresie od 8.11.1939r. do 15.11.1939r. Po przybyciu do Sadek zostali zabici nad rzeką Rokitką, zaginęli w nieustalonych okolicznościach w okolicach młyna *Butzkego* w Sadkach lub w innych nie ustalonych mogiłach.

Zatrzymań dokonywali członkowie Selbstschutzu: Helmut Butzke ur. 16.04.1910 roku w Sadkach (k 105), Paweł Butzke ur. 18.06.1898 roku w Radziczu (k 103v), Willi Erih Walter Wenseritt ur. 28.04.1910 r. w Sadkach (k 105), Herbert Bigalke ur. 20.08.1914 r. w Sadkach (k 105v), Fritz Richard Butzke ur. 4.06.1895 r. w Radziczu (k 103), Gerhard Janke ur. 21.07.1916 roku Hilfspol (k 58), Walter Butzke ur.19.04.1902 r. w Radziczu (k 104), Kurt Butzke ur. 17.01.1903r. w Radziczu (k 104), Eduard Wegner ur. 16.05.1903 w Dębionku (k 104), Johann Dittmann ur.28.01.1904 w Radziczu (k 104), Erich Kolander ur. 2.04.1904r. w Radziczu (k 104), Edward Ewald, Fritz Schmidt, Emil Glashagier, Erih

Schmidt, Richard Schmidt, Otto Oberländer ur. 13.12.1898 roku wachmistrz żandarmerii z Posterunku Żandarmerii w Sadkach (k 21) oraz inni Niemcy.

K 34 Józef Kaźmierczak zeznał, iż znał *Otona Oberländera* pod pseudonimem *Nuchu*. Chodził on w mundurze żandarma i miał szramę na twarzy. Od mieszkańców Sadek słyszał, że: *Otto Oberländer, Helmut Butzke, Erich Wenserritt* i inni zatrzymywali i zabijali Polaków. Naocznym świadkiem zbrodni nie był.

Sprawa zbrodni w Sadkach była przedmiotem śledztwa prowadzonego przez niemiecki wymiar sprawiedliwości. Śledztwo dotyczyło: *Otona Oberländera, Helmuta Butzke, Paula Butzke, Willi Schmidta, Ericha Wenserritta, Fritza Schmidta*. Przedmiotem postępowania Prokuratury przy Sądzie Krajowym w Lubece sygn. 2Js 714/60 było zabójstwo 86 Polaków bez sędziowskiego wyroku koło Sadek w październiku i listopadzie 1939 roku przez miejscowego szefa - wachmistrza żandarmerii *Otona Oberländera* i członków Samoobrony.

K 760-761 Niemiecki wymiar sprawiedliwości nie potwierdził tożsamości *Fritza Schmidta* z Sadek i *Williego Schmidta* z Sadek albowiem w okolicy Sadek mieszkało wiele rodzin o nazwisku Schmidt.

K 764,765 W toku postępowania nie udowodniono uczestnictwa w zabójstwie: *Paulowi Butzke, Helmutowi Butzke, Fritzowi Schmidtowi, Williemu Schmidtowi, Erichowi Wenserrittowi, Herbertowi Bigalke, Karlowi Ewaldowi, Friedrichowi Papke, Ernestowi Geske, Alfredowi Wambier*, albowiem polskie urzędy nie dostarczyły wystarczających dowodów wskazujących na ich winę.

K765-766 Wobec *Otona Oberländera* ur. 13.12.1898 roku niemiecki wymiar sprawiedliwości stwierdził, iż istnieje wobec niego podejrzenie dokonania zabójstw w Sadkach wspólnie z nieustalonymi funkcjonariuszami żandarmerii, żołnierzami Wehrmachtu i członkami Samoobrony. W dniu 11.02.1964 roku został skierowany wniosek o wszczęcie i prowadzenie sądowego postępowania wobec *Otona Oberländera* przez sędziego śledczego Sądu Krajowego w Lubece.

K 891-901 Przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 23.11.1964 roku *Oton Oberländer* wyjaśnił, iż rozstrzeliwań Polaków w Sadkach ani nie organizował, ani nimi nie kierował, ani też w nich nie uczestniczył. Dalej wyjaśnił, iż próbuje się go obciążyć sprawami, które popełnione zostały przez innych. Uznaje, że niesłusznie został obciążony przez świadków. Nie był jedynym żandarmem w Sadkach, który był niskiego wzrostu.

K 839 W dniu 24.05.1968 roku prokurator przy Sądzie Krajowym w Lubece sporządził akt oskarżenia przeciwko sierżantowi policji *Oton Oberländerowi* o to, że koło wsi Sadki nad Rokitką w listopadzie 1939 roku we współdziałaniu z innymi osobami działając

z premedytacją w okrutny sposób zabił 29 Polaków. W momencie popełnienia czynu oskarżony był starszym wachmistrzem żandarmerii Posterunku Żandarmerii w Sadkach.

K 884 Zgodnie z aktem zgonu Urzędu Stanu Cywilnego w Bünde Otto Oberländer zmarł 4.04.1972 roku, a postępowanie przeciwko niemu zostało zakończone.

K 778-785 Przesłuchany w charakterze świadka Paul Lemie zeznał, iż był burmistrzem Łodzi - Anielin mianowanym przez niemieckiego komendanta batalionu. W Łodzi w pierwszych dniach wojny powstał Selbstschutz, który on organizował. Na temat rozstrzelania Polaków w gminie Sadki nie może nic powiedzieć. Ze słyszenia wie, że 30 Polaków zostało rozstrzelanych w Sadkach, o tej akcji słyszał około 20.11.1939 roku, gdy powrócił z czterodniowej podróży do Rzeszy. Nie wie kto miał dokonać rozstrzelania Polaków. Mówiono, że żandarm Oberländer uczestniczył w rozstrzelaniu tych Polaków w Sadkach.

K 786-790 Willi Schmidt zeznał, iż należał do Selbstschutzu. Nie uczestniczył w żadnej akcji skierowanej przeciwko Polakom. Słyszał, że w żwirowni koło Sadek dokonano rozstrzelania 30 Polaków. Nie wie kto tych Polaków rozstrzelał. Zeznał, iż bez współdziałania Żandarmerii takie masowe zabójstwo Polaków nie miałyby prawa się wydarzyć.

K 792-805 Otto Fölker w momencie wybuchu wojny pracował w zakładzie stolarskim brata Erwina w Radziczu. W październiku 1939 roku rozpoczął pełnić służbę jako policjant pomocniczy - Posterunku Żandarmerii w Sadkach. Zeznał, iż w Sadkach krążyły pogłoski o znikaniu Polaków. Nie przypomina sobie jednak, aby ktoś wówczas mówił o ich rozstrzelaniu. Nic nie może zeznać na temat egzekucji Polaków, do których miało dojść w Sadkach.

K 902-908 Alfred Warmbier ur. 9.01.1911 roku w dniu 24.11.1964 roku zeznał, iż żandarmi z Rzeszy przybyli do Sadek w tym samym czasie co była tworzona Samoobrona. Pamięta żandarma Ottona Oberländera. Wie, że Polacy byli zatrzymywani przez Samoobronę i funkcjonariuszy żandarmerii, byli rozstrzelani - ale nie wie kto wydawał rozkazy.

W toku śledztwa nie ustalono naocznych świadków zbrodni popełnionej w Sadkach nad rzeką Rokitką. Nie ujawniono świadków, którzy będąc obecni przy zabijaniu Polaków uratowali się i mogliby złożyć zeznania. Przesłuchani świadkowie ograniczają się do podania nazwisk Niemców, którzy brali udział w zatrzymywaniu Polaków lub przekazywaniu im poleceń by zgłosili się sami do Posterunku Żandarmerii w Sadkach lub biorących udział w konwojowaniu w kierunku miejsca zbrodni. Miejscowi Niemcy odstąpili od zatrzymywania Polaków, zawiadamiano ich przez gońców sołtysów lub członków Selbstschutzu, aby zgłosili się sami do Posterunku Żandarmerii w Sadkach.

Przesłuchani świadkowie podają, iż wskazani Polacy z wsi: Łodzia, Anieliny, Dębowo, Sadki mieli się sami zgłosić do Posterunku Żandarmerii w Sadkach na przełomie miesiąca października i listopada 1939 roku. W oparciu o analizę aktów zgonów wystawionych na podstawie postanowień o stwierdzeniu zgonu Sądu Grodzkiego i Powiatowego w Nakle n/Notecią, Wyrzysku – stwierdzić należy, iż daty śmierci w poszczególnych postanowieniach są przyjmowane przez sąd różnie (11.11.1939r., 12.11.1939r., 13.11.1939r., 15.11.1939r.). Akta o stwierdzenie zgonów nie zachowały się dlatego nie jest możliwe ustalenie na jakiej podstawie sąd określał daty śmierci. W okolicach rzeki Rokitki w Sadkach znajdowała się jedna mogiła – przyjęto, że zabójstwa Polaków w tym miejscu zostały dokonane w dniach 11.11.1939r.-15.11. 1939r.. W oparciu o protokół ekshumacji, zeznania świadków i zupełne odpisy aktów zgonu ustalono imiona i nazwiska wszystkich 29 zabitych na rzeka Rokitką w Sadkach Polaków.

Bez wątpienia Polacy zostali zabici przez członków Selbstschutzu gminy Sadki i żandarmów Posterunku Żandarmerii w Sadkach, którzy w tamtym czasie dokonywali samosądów na Polakach. Członkowie Selbstschutzu mieli swobodę w przeprowadzaniu akcji eksterminacyjnych. Śmierć zatrzymanym Polakom była zadawana często nie wskutek oddania strzału, lecz przez zadawanie silnych uderzeń w głowę różnymi przedmiotami. Głównym celem Selbstschutzu było usunięcie wszelkich wrogich elementów na okupowanym terenie, które przedstawiały niebezpieczeństwo dla Rzeszy i niemieckiej wspólnoty narodowej. W świetle zebranego materiału dowodowego nie budzi najmniejszej wątpliwości, iż kierowniczą rolę w tej zbrodni pełnił wachmistrz żandarmerii Posterunku Żandarmerii w Sadkach Otto Oberländer.

Czyn, którego dopuścili się członkowie Selbstschutzu i Żandarmi stanowi zbrodnię zabójstwa określoną w art. 1 pkt 1 dekretu z dnia 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (tekst jedn. Dz. U. z 1946 r., Nr 69 poz. 377 z póź. zm.) i jest zbrodnią przeciwko ludzkości w rozumieniu w art. 3 Ustawy z dnia 18.12.1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. 2007 r. nr 63, poz. 424, z późn. zm.) popełnioną z powodu przynależności rozstrzelanych do polskiej grupy narodowościowej. Karalności przestępstwa stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania nie ulega przedawnieniu, albowiem Polska ratyfikowała Konwencję z dnia 26 listopada 1968 roku o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości w 1970 roku (Dz.U. z 1970 roku Nr 26 poz. 208 załącznik).

Mając na uwadze przedstawioną wyżej analizę zebranego materiału dowodowego, śledztwo w sprawie: zbrodni przeciwko ludzkości w postaci dokonanego zabójstwa w dniach 11-15.11.1939 roku w Sadkach nad rzeką Rokitką pow. Nakło n/Notecią 29 Polaków, popełnionego z motywów narodowościowych w celu wyniszczenia polskiej grupy narodowej przez członków Selbstschutzu i żandarmów Posterunku Żandarmerii w Sadkach, kierowanych przez Otto Oberländera wachmistrza żandarmerii Posterunku Żandarmerii w Sadkach - należało zakończyć wobec Otto Oberländera z uwagi na jego zgon na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 kpk, a wobec pozostałych sprawców z powodu ich niewykrycia na podstawie art. 322 § 1 kpk. Wyczerpane zostały możliwości śledcze, mogące mieć istotny wpływ na ustalenie sprawców przestępstwa jak i pokrzywdzonych po zabitych - dlatego podjęto decyzję o zakończeniu prowadzonego postępowania w tej sprawie.